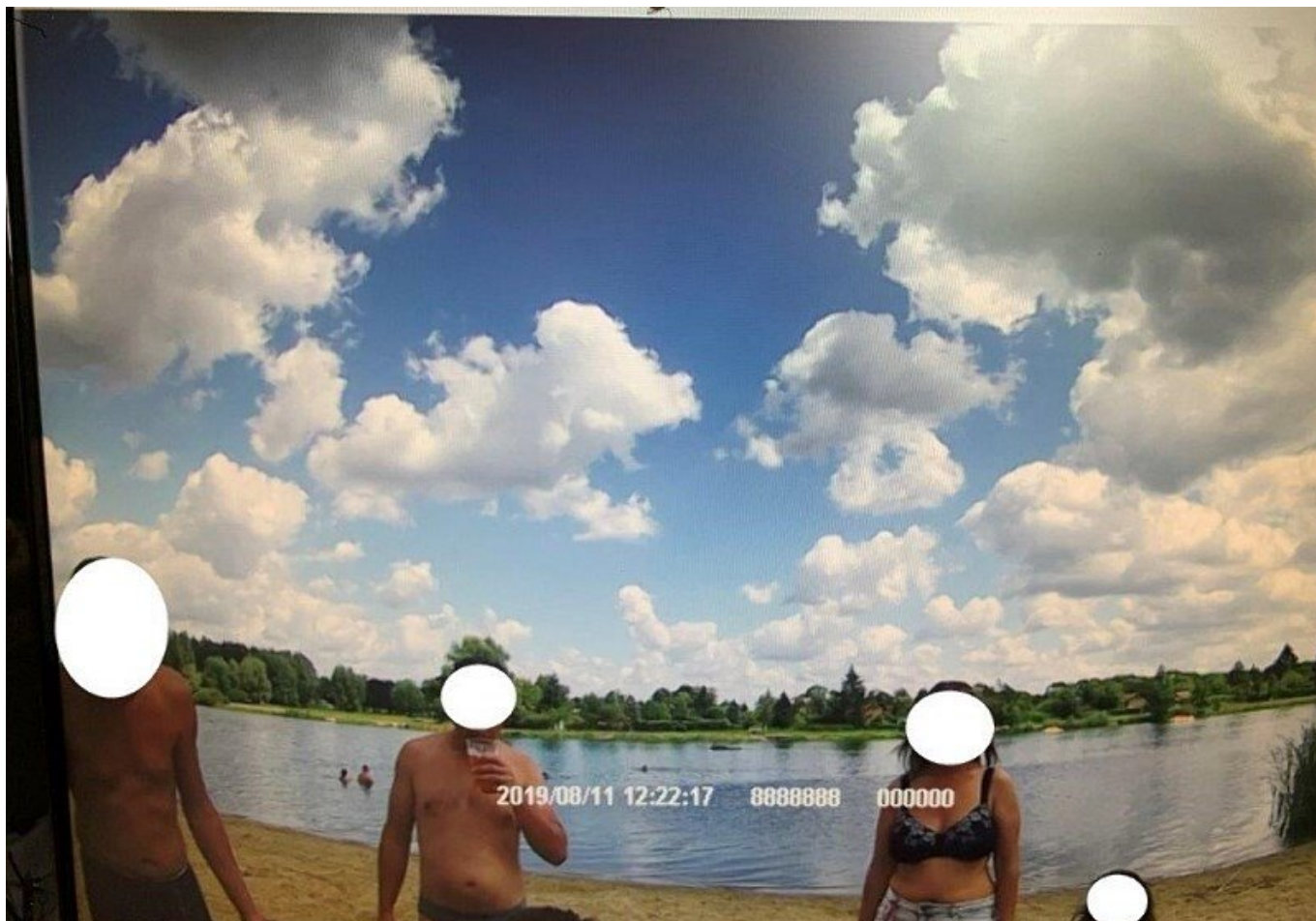


Seba nad zalewem. Uciszyli go strażnicy

data aktualizacji: 2019.08.12 autor:



(Fot. Straż Miejska w Żyrardowie)

W weekend tłumy wypoczywały nad Zalewem Żyrardowskim. Choć niektórzy różnie to pojmują, najczęściej uciążliwie dla otoczenia.

Najpierw (08.08.) dyżurny SM w Żyrardowie otrzymał zgłoszenie, że przy ul. Słowiańskiej, w rejonie śluzy na chodniku leży mężczyzna. Wysłany na miejsce patrol strażników potwierdził zgłoszenie. Z powodu upojenia nie można było nawiązać z nim kontaktu, wezwano załogę ratowników medycznych. Po przeprowadzeniu wstępnej oceny stanu zdrowia mężczyzny przez ratowników został przewieziony do placówki medycznej w celu hospitalizacji. Następnego dnia ukarali go mandatem.

W niedzielę (11.08.) znowu interweniowali. Strażnicy zauważyli na terenie Zalewu Żyrardowskiego przy ul. Ziołowej mężczyznę, który zakłócał spokój i porządek publiczny. Dotyczy to innej osoby, niż zdarzenie z czwartku. W dodatku mężczyzna był pod wpływem alkoholu. Za powyższe wykroczenie Sebastian został ukarany mandatem.

Do naszej redakcji przed kilkoma minutami zadzwonił ukarany.

Zdarzenie miało inny przebieg. Spożywałem alkohol na plaży zakupiony w barze. strażnikom nie podobało się, że piję na plaży. Kilka minut wcześniej przechodziła tam policja i się nie czepiała - zapewnia.

Na forum e-glos czytamy też ciekawy wpis. Plażowiczka napisał: - On wcale nie zakłócał porządku, tylko bardzo ładnie śpiewał i nikomu to nie przeszkadzało, Straż Miejska przesadza za bardzo.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/32909-seba-nad-zalewem-uciszyli-go-straznicy>